

Góry - ekologiczny kręgosłup Europy

Europejska Agencja Środowiska (European Environment Agency - EEA) wydała we wrześniu 2010 r. publikację pod znamionym tytułem „Europe's ecological backbone: recognising the true value of our mountains” („Ekologiczny kręgosłup Europy: rozpoznanie prawdziwej wartości naszych gór”). Niemal równocześnie światło dzienne ujrzały dwie inne publikacje EEA: „10 messages for 2010. Mountain ecosystems” (w ramach cyklu dedykowanego ochronie bioróżnorodności) oraz raport o stanie bioróżnorodności: „Assessing biodiversity in Europe - the 2010 report”. Opracowania te zawierają wiele danych statystycznych (powierzchnie, dane demograficzne, wskaźniki ekonomiczne), omawiają wartość ekosystemów górskich (biologiczną, wodną, klimatyczną) oraz przedstawiają główne zagrożenia tych wartości.

Aż 36% Europy (a 29% Unii Europejskiej) stanowią obszary górskie. Dla porównania: w Polsce jedynie 5% powierzchni kraju, w Czechach 33%, a na Słowacji 60%. Trzeba tu jednak wspomnieć, że każdy kraj ma inną definicję terenów górskich, dostosowaną do uwarunkowań geograficznych: w Polsce góry zaczynają się od 350 m n.p.m. (Czechy: > 700 m, Słowacja: > 600 m, Belgia: >300 m, Hiszpania: > 300 m). W skali UE 43% obszarów sieci Natura 2000 położonych jest na terenach górskich (w Polsce 12%), przy czym jedynie 14% gór jest chronionych w ramach obszarów Natura 2000 (+ 1% w ramach krajowych form ochrony przyrody). Obszary górskie zamieszkuje 17% europejskiej ludności (118 mln, z czego 63 mln w UE). Średnia gęstość zaludnienia w górach UE wynosi 50 osób/km²; dla porównania: w Polsce wskaźnik ten wynosi 122 osoby/km² i daje się zaobserwować trend wzrostowy.



Raporty EEA wielokrotnie podkreślają, że góry dostarczają wielu korzyści dla całej Europy. Publikacje EEA akcentują, że górskie ekosystemy mają ogromne znaczenie przeciwpowodziowe, są rezerwuarem wody pitnej oraz wpływają na migrację mas powietrza (w tym zanieczyszczeń), pełnią również ważną rolę klimatotwórczą. 41% europejskich gór jest pokrytych lasami, co ma bardzo duże znaczenie dla terenów nizinnych (górskie lasy pełnią funkcję „gąbki”, spowalniającej odpływ wód opadowych i roztopowych; im mniej lasu w górach, tym bardziej ta „gąbka” zamienia się w „wieżę ciśnienia”). Góry są przy tym także „hot-spotami” bioróżnorodności - miejscami, w których kumulują się warunki sprzyjające ochronie zagrożonych wyginięciem gatunków i siedlisk. Sęk w tym, że są one również wyjątkowo wrażliwe na wszystkie niekorzystne oddziaływania, w tym na konsekwencje zmian klimatycznych.

Niebagatelna jest również rola kulturowa obszarów górskich, w tym m.in. ich funkcje turystyczne i wypoczynkowe. Tu jednak ujawnia się poważne zagrożenie. Wszystkie trzy publikacje stanowczo podkreślają, że rozwój turystyki inwazyjnej oraz intensyfikacja zabudowy niosą ogromne niebezpieczeństwo utraty funkcji „kręgosłupa”, jakim są góry dla Europy. Europejska Agencja Środowiska wskazuje wprost na negatywny wpływ kompleksów narciarskich oraz rozwoju infrastruktury „tnącej” górskie ekosystemy (inwestycje liniowe: drogi, wyciągi itp.). Inwestycje tego typu są powiązane z takimi efektami, jak powodzie, erozja, ubytek zasobów wodnych czy utrata bioróżnorodności, nie wspominając już o zaburzeniach w estetyce krajobrazu. Raporty wskazują, że skutki te są niekiedy trudne do oceny ze względu na ich skalę i stopień skomplikowania (np. poprzez oddziaływania na łańcuch pokarmowy czy funkcjonalność korytarzy ekologicznych).

Raporty EEA stwierdzają, że wartość gór nie jest powszechnie uznawana. Wręcz przeciwnie: często można się spotkać z jej ignorowaniem, co jest poniekąd skutkiem „ugięcia się” pod presją wysokiego zapotrzebowania na wartość turystyczną i rekreacyjną gór. Agencja apeluje o „zrównoważony rozwój” i podkreśla, że długoterminowa efektywność rozsądnej polityki środowiskowej zależy od

szczegółowych ustaleń planistycznych na poziomie regionalnym i lokalnym.

Raporty EEA mogą stanowić punkt odniesienia dla naszych krajowych planów i programów. Skoro ochronę przyrody mamy obowiązek rozpatrywać w kontekście europejskim, to przyjmijmy do wiadomości, że musimy poważnie i odpowiedzialnie chronić tę część „ekologicznego kręgosłupa Europy”, który leży na terytorium Polski.

Krzysztof Okrański

Przywołane w tekście publikacje są dostępne na stronie internetowej: eea.europa.eu/pl/publications